

KURJER TUMSKI

PISMO POŚWIĘCONE GŁÓWNIIE SPRAWOM MIEJSCOWYM.

WYCHODZI W DNI JARMARKU TUMSKIEGO

W CZASIE JARMARKU TUMSKIEGO PISMO BEZPŁATNE. INFORMACJE NAJLEPIEJ PRZYSYŁAĆ DO REDAKCJI. RĘKOPISY NIE ZASTRZEŻONE NIE ZWRACAJĄ SIĘ.

Głowy do ścięcia

.....
Współcześnie los kata ciężki jest. Ze ścinania głów nie wyżyje. Dorabiać musi w urzędach. O losie kata czytaj w następnym numerze.



Ogłoszenie

Żonę trzeba kochać, więc trzeba jej kupić kuchenkę elektryczną. Czytaj – na ostatniej stronie Kuriera Tumskiego.

.....
Pismo przygotowali pracownicy Magistratu, Muzeum Mazowieckiego i Książnicy Płockiej.

Zapraszam na święto Płocka

Ponad 300 wystawców i 400 kramów ze zbiorami kolekcjonerskimi, rękodziełem, produktami regionalnymi, a do tego występy artystyczne, wystawy, pokazy taneczne i koncert katarzyniarzy. W ten weekend „będzie się działo”, więc z pewnością każdy znajdzie na płockiej starówce coś dla siebie. Zapraszam na Jarmark Tumski i Dni Historii Płocka.

Jarmark Tumski jest świetną okazją dla lokalnych i regionalnych producentów, rzemieślników, twórców rękodzieła oraz artystów do zaprezentowania swojej działalności. Jest także spotkaniem kolekcjonerów i hobbystów, którzy mogą wzbogacić swoje zbiory, a także podzielić się własnymi osiągnięciami i doświadczeniami. Dni Historii Płocka przypominają zaś o bogatych dziejach naszego miasta, a także dają możliwość poznania dawnych rzemiosł i codziennych zajęć ówczesnych ludzi. Na Tumskim Wzgórzu rozgości się miasteczko rycerskie, w którym będzie można spróbować m.in. średniowiecznego tańca lub oddać się w ręce... kata.



Prezydent Andrzej Nowakowski wręcza klucze do bram miasta Bohdanowi Kowalczykowi, prezesowi Polskiej Federacji Organizacji Kolekcjonerskich

Atrakcje przygotowane na Jarmark Tumski oraz Dni Historii Płocka podzieliliśmy w tym roku na pięć stref: historyczną, dla najmłodszych, kolekcjonerską, wystawienniczą i edukacyjną.

Będą występy płockich zespołów, chórów, kabaretów, tancerzy. Zobaczymy zarówno amatorów jak i zawodowców, z kraju i z zagranicy. W piątkowy wieczór w amfiteatrze wystąpi legenda polskiej sceny muzycznej – Skaldowie. Swoją bogatą działalność na rzecz miasta i mieszkańców zaprezentują płockie stowarzyszenia i organizacje pozarządowe.

Święto miasta, to również wystawy, odczyty, piknik literacki, finał konkursu „Klasówka z Płocka”, wręczenie srebrnej statuetki Bolka laureatowi plebiscytu Płocczanin Roku, okazja do zwiedzenia murów i wieży szlacheckiej, a także Marsz dla Życia i Rodziny oraz festyn rodzinny na Starym Rynku.

Zapraszam Państwa do udziału w przygotowanych wydarzeniach i życzę wspaniałych wrażeń, radości i pozytywnych emocji.

Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

Handel w dawnym Płocku cz. I

Już ponad tysiąc lat liczy sobie historia naszego miasta. Jego początki przypadają na czas budowy zrębów państwa polskiego przez Mieszka I i Bolesława Chrobrego. To właśnie pierwsi Piastowie wykreowali na Wzgórzu Tumskim w Płocku ośrodek swej władzy monarszej.

Obok innych warowni wzniesionych nad Wisłą, m.in. w Zakroczymiu, Wyszogrodzie, Włocławku, płocki gród był im potrzebny do kontrolowania ruchu na wielkiej rzece oraz jako baza dla działań militarnych oraz misyjnych, mających na celu podporządkowanie całego Mazowsza.

Dzisiaj, oceniając lokalizację grodu na Wzgórzu Tumskim, kolebki miasta, jesteśmy pełni podziwu dla naszych przodków za umiejętność podejmowania trafnych, opartych na praktycznych przesłankach, decyzji. Dokonując wyboru miejsca pod budowę stołecznego ośrodka dla prowincji mazowieckiej wykorzystali oni w pełni walory środowiska naturalnego. Gród płocki powstał bowiem na stromej,

naturalnie obronnej, krawędzi wysoczyzny morenowej, nad spławną rzeką, na pograniczu dwóch różnych stref ekologicznych – rolniczej, dominującej na prawym brzegu Wisły, oraz leśnej, rozciągającej się na przeciwnym brzegu. Sąsiedztwo wodnej arterii komunikacyjnej, jak również łatwość dostępu do komplementarnych produktów gospodarki rolno-hodowlanej i zbieracko-łowieckiej (leśnej), okazały się czynnikami sprzyjającymi dla rozwoju handlu lokalnego i dalekosiężnego w Płocku. Wraz z kluczowymi uwarunkowaniami politycznymi określały one specyfikę życia gospodarczego i kierunku ekspansji przestrzennej miasta w wiekach średnich.

Nikogo w Płocku nie trzeba przekonywać jak wielką rolę w jego dziejach odegrała Wisła. Dawna stolica Mazowsza aż do pierwszej połowy XX wieku rozwijała się na stosunkowo niewielkiej powierzchni kulminacji skarpy nadrzecznej, zaś tocząca swe wody u jej podnóża królowa polskich rzek stanowiła oś kompozycyjną miasta.

Dokończenie na str. 2

Plecione z natury

Ziarenko maku, łupina od orzecha, skórka pomarańczy czy zwykły papierowy sznurek kryją w sobie ogromny potencjał. Jaki? Przekonacie się, odwiedzając stoisko Mariusza Bogusławskiego, który przywiózł do Płocka prawdziwe cuda!

Pan Mariusz rękodziełem zajmuje się, jak opowiada, „od zawsze”. – *Chyba wysłałem to z mlekiem matki* – mówi. – *Była bardzo utalentowana i swoją pasją zaraziła nas, dzieci. A ja z kolei zaraziłem już swoje. I tak rękodziełem zajmuje się cała rodzina.*

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku państwo Bogusławscy zaczęli współpracę z Cepelią. Możliwe więc, że ich wyroby trafiały również do sklepu w Płocku i płocczanie mają je gdzieś w swoich domach. – *W latach osiemdziesiątych jeździliśmy też na targi sztuki ludowej, które organizowała Cepelia* – wspomina Mariusz Bogusławski.

Dokończenie na str. 3

Handel w dawnym Płocku cz. I

Dokończenie ze str. 1

Nie do przecenienia jest znaczenie Wisły dla rozwoju handlu w Płocku.

Już w okresie przedlokacyjnym po rzece pływały statki z towarami, które zawijały do portu w Płocku. Jego istnienie poświadczają wzmianki w źródłach pisanych. Oto z dokumentu biskupa Guntera z 2 lipca 1228 roku, dotyczącego nadania dobrzyńskim Rycerzom Chrystusowym pewnych posiadłości kościelnych, dowiadujemy się, że został on wystawiony *in portu Plocensi iuxta ecclesiam Beati Benedicti* (w porcie płockim, przy kościele św. Benedykta).

i korabie. Z myślą o zabezpieczeniu interesów ekonomicznych mieszczan ograniczona została ingerencja celników i sędziów książęcych. Tego, czy poza solą w XIII wieku dostarczano do Płocka drogą wodną jakieś inne towary, na podstawie dokumentu lokacyjnego nie jesteśmy w stanie stwierdzić. Niewykluczone jednak, że z północy przywożono śledzie i sukno, ekspediowano zaś z Płocka futra, skóry, zboże oraz drewno i produkty pochodne. Gdy mowa o płockim handlu jeszcze jedna informacja z dokumentu z 1237 roku zasługuje na uwagę. Jest nią mianowicie wzmianka o studni żydowskiej (*puteus iudeorum*), wyznaczającej jeden z punktów granicznych lokowanego miasta.

tym pochodzących z tak odległych krajów jak Iran lub Syria. Obecnie można je obejrzeć w części archeologicznej stałej ekspozycji Muzeum Mazowieckiego – *X wieków Płocka*.

Z obsługą handlu związana była działalność poświadczonych w źródłach pisanych tabern (karczm), gdzie zatrzymywali się kupcy z dalszych stron i gdzie można było porozmawiać o interesach. Targ na płockim podgrodziu był jednocześnie ważnym węzłem komunikacyjnym. Tu bowiem łączyły się szlaki wodne i lądowe prowadzące z Rusi na Pomorze, z Wielkopolski i Małopolski do Prus, Jaćwieży i na Litwę

nym z Gdańskiem, potrafili wykorzystać tę koniunkturę. Najważniejszym towarem spławianym przez nich nad Bałtyk stało się zboże. W Płocku pojawili się hurtownicy-eksporterzy dysponujący własnymi spichlerzami, końmi i statkami rzeczonymi do przewozu towarów. Począwszy od schyłku średniowiecza charakterystycznym elementem panoramy miasta stały się spichlerze. W roku 1489 powstało płockie bractwo kupieckie. Jego statut zastrzegał prawo spławu towarów Wisłą wyłącznie dla członków wnoszących określone opłaty.

Dodatkową okolicznością sprzyjającą transportowi towarów korytem Wisły była generalna poprawa spławności polskich rzek, którą spowodowały zmiany klimatu na Niżu Środkowoeuropejskim w XIII wieku.

Nie brakowało jednak i problemów. Największym zagrożeniem dla opłacalności eksportu było obowiązujące w Toruniu tzw. prawo składu. Zmuszało ono płynące z południa Wisłą transporty do zatrzymania się w tym mieście i do sprzedaży przynajmniej części towarów, oczywiście po cenach znacznie niższych niż w Gdańsku. Rozwiązanie to, bardzo korzystne dla torunian, mogło okazać się zabójcze dla kupców z Płocka i innych ośrodków. W roku 1498 król Jan Olbracht zniósł toruńskie prawo składu, jednak skuteczny opór Torunia długo jeszcze utrudniał swobodny handel na Wiśle.

Statki rzeczne wykorzystywano także w drodze powrotnej. Do Płocka przywoziły one znad morza śledzie i inne ryby solone, piwo i wódki gdańskie, zagraniczne wina, sól, sukno, jedwabne tkaniny włoskie, wyroby metalowe i in. Handel dalekosiężny, mimo wspomnianych utrudnień, przyczynił się do wzrostu zamożności mieszczan i ogólnej progresji ekonomicznej. Na tym tle bardziej zrozumiała staje się realizacja w szesnastowiecznym Płocku niezwykle kosztownych inwestycji, zwłaszcza takich jak budowa jedynego na Mazowszu(!) wodociągu.

Wisła nie była jedynym szlakiem handlowym, z którego korzystali kupcy płocki. Często uczęszczane były również gościńce lądowe. W okresie rozkwitu państwa Zakonu Krzyżackiego, w XIV wieku, duże znaczenie uzyskały drogi wiodące na północ. Mazowsze znalazło się wtedy w orbicie wpływów gospodarczych rosnącego w siłę sąsiada, stając się poważnym eksporterem towarów do Prus. Z Płocka i innych miast wywożono na tamtejsze rynki drewno, smołę, воск, miód, futerka, zboże, woły. W zamian na Mazowsze trafiały konie, sukno, sól i różne artykuły luksusowe. Niestety, uzależnienie gospodarcze nierzadko przekładało się na niebezpieczne dla polskiej racji stanu polityczne wybory książąt dzielnicowych. Dla przykładu, w roku 1326 książę Wacław (Wańko) zawarł z Krzyżakami układ ograniczający samodzielność Mazowsza, co dla odrodzonego niedawno Królestwa Polskiego mogło mieć groźne skutki.

Tomasz Kordala
zastępca dyrektora
Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Ciąg dalszy w następnym numerze



Ruch statków na Wiśle w Płocku

Z pewnością ów port, który według zgodnej opinii badaczy znajdował się gdzieś na terenie dzisiejszego Radziwia, był znaczącym elementem płockiej aglomeracji wczesnomiejskiej. Przemawia za tym zarówno fakt wystawienia tam wspomnianego dokumentu, jak również sąsiedztwo związanego z benedyktynami kościoła św. Benedykta. Określenie tej świątyni w źródle z 1187 roku mianem „capella” (kaplica) skłania do wniosku, że była to murowana rotunda stojąca w ludnym osiedlu. Mogli w nim mieszkać również kupcy, jako że w Europie zachodniej w X-XI wieku termin „portus” oznaczał osady kupieckie.

Istotnych danych na temat handlu w średniowiecznym Płocku dostarcza dokument lokacyjny z 1237 roku. Dowiadujemy się z niego o istnieniu rozwiniętego handlu solą, która w dawnych wiekach była szczególnie cenionym i poszukiwanym artykułem pierwszej potrzeby. Do miasta przywoziły je statki dwojako rodzaju – pławiska

To pośrednie potwierdzenie obecności w Płocku kupców żydowskich, w średniowieczu aktywnych na tranzytowych szlakach handlowych.

W sytuacji gdy gród z podgrodziem i port funkcjonowały na przeciwnych brzegach Wisły, szczególnego znaczenia nabierała przeprawa przez rzekę. Analiza ukształtowania skarpy płockiej prowadzi do wniosku, że znajdowała się ona w miejscu nieodległym od dzisiejszego mostu drogowo-kolejowego. Na prawym brzegu droga na kulminację wysoczyzny wiodła jarem obecnej ulicy Mostowej. Tym szlakiem ludzie wraz z towarami dostawali się na teren podgrodzia w rejonie dzisiejszego Placu Narutowicza (dawny Rynek Kanoniczny). W obrębie podgrodzia znajdował się plac targowy. Podczas badań wykopaliskowych na Placu Narutowicza znaleziono przedmioty świadczące o dokonywanych tam niegdyś transakcjach handlowych, takie jak ołowiane plomby kupieckie czy fragmenty glinianych naczyń importowanych,

oraz z Mazowsza prawobrzeżnego do Małopolski.

Nowe możliwości dla rozwoju płockiego handlu otworzyły się w drugiej połowie XV wieku, dzięki ważnym rozstrzygnięciom politycznym. Na mocy postanowień pokoju zawartego z zakonem krzyżackim w Toruniu w 1466 roku, państwo polskie odzyskało kontrolę nad Wisłą w jej dolnym odcinku. Natomiast w roku 1495, po bezpotomnej śmierci ostatniego księcia płockiego Janusza II, ziemie płocka i zawkrzeńska znalazły się w granicach Królestwa Polskiego. Od schyłku XV stulecia nastał dla Mazowsza czas upragnionego pokoju, dzięki czemu dzielnica ta mogła wejść na ścieżkę przyspieszonego rozwoju demograficznego i gospodarczego.

Dynamikę procesów ekonomicznych potęgowało również rosnące zapotrzebowanie Europy zachodniej na zboże z krajów basenu Morza Bałtyckiego. Kupcy płocki, dysponując dogodnym połączeniem wod-



Szanowni Państwo!

Sześć lat minęło od spotkania organizacyjnego Dni Historii Płocka 2009, kiedy to ówczesny Wydział Kultury i Sportu wraz z Muzeum Mazowieckim w Płocku, Książnicą Płocką, Teatrem Dramatycznym w Płocku oraz Stowarzyszeniem „Tumska” podjęło inicjatywę obchodów jubileuszu dwustu lat głównej ulicy Płocka. Wśród wielu

ciekawych pomysłów, prezentacji, wystaw historycznych i fotograficznych, których głównym bohaterem miała być ulica Tumska, pojawiła się propozycja zorganizowania ekspozycji poświęconej historii ulicy „Dwa wieki Tumskiej. Wczoraj, dziś i jutro” oraz organizacji „jarmarku staroci” usytuowanego na ulicy Tumskiej między Placem Narutowicza a ulicą Kolegialną.

I tak to się zaczęło... Wkrótce organizatorów wsparło Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

W pierwszym Jarmarku Tumskim wzięło udział ponad czterdziestu kolekcjonerów z takich dziedzin jak: filatelistyka, filokartystyka, numizmatyka, militaria oraz szeroko rozumianych antyków i bibelotów. Jarmark trwał dwa dni i spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem płocczan.

Novum drugiej edycji Jarmarku były występy zespołów muzycznych i folklorystycznych, promujące młodych i utalentowanych artystów z Płocka i regionu płockiego, które doskonale uzupełniają ofertę kulturalną Jarmarku, stając się jego dodatkową atrakcją.

Dzięki zaangażowaniu organizatorów kolejnych edycji Jarmarku Tumskiego, w szczególności Urzędu Miasta Płocka, Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki oraz dziesiątek instytucji, stowarzyszeń i organizacji kulturalnych, impreza z roku na rok rozwijała się i rozrastała. Już nie tylko Tumska, ale i inne główne ulice Starego Miasta w Płocku zapęłniały się kolekcjonerami i wystawcami z całej Polski, oferującymi zarówno antyki i starocie, jak i współczesne wyroby rękodzieła artystycznego, biżuterię, minerały, wyroby regionalne, przedmioty codziennego użytku i wiele innych.

Jako orędownik kolekcjonerskiego charakteru Jarmarku Tumskiego, od początku jasno określałem rolę Muzeum Mazowieckiego w Płocku w organizacji tego wydarzenia.

Podtrzymywanie działalności ruchów i środowisk kolekcjonerskich, krzewienie idei kolekcjonowania, inspirowanie zainteresowań regionalizmem, historią i sztuką a przede wszystkim integracja lokalnego środowiska kolekcjonerskiego i prezentacja ich dorobku, to nasz główny cel i zadanie. Konsekwentnie też, w ramach Dni Historii Płocka i Jarmarku Tumskiego, Muzeum Mazowieckie w Płocku organizuje wystawy, prezentacje, spotkania i prelekcje związane z kolekcjonerstwem i historią regionu.

Po trzech latach, zaproszone przez Urząd Miasta Płocka, Muzeum Mazowieckie w Płocku wraca jako jeden z głównych organizatorów VII Jarmarku Tumskiego. Wzięliśmy na siebie odpowiedzialność organizacji dwóch spośród pięciu stref wystawienniczych tj. strefy kolekcjonerskiej i strefy edukacyjnej. W kamienicy przy ulicy Tumskiej 8 otwarte zostaną dwie wystawy kolekcjonerskie. Pierwsza, przygotowana przez Gabinet Numizmatyki „Monety próbne, obiegowe i okolicznościowe. Dar Narodowego Banku Polskiego w latach 1980-2015 dla Muzeum Mazowieckiego w Płocku” jest wynikiem 35 lat współpracy Narodowego Banku Polskiego z naszym Muzeum. Otwarcu wystawy towarzyszyć będzie odczyt „70 lat współczesnego pieniądza polskiego (1944-2015)” Tomasza Bylickiego, byłego kustosa Mennicy Państwowej, wieloletniego kuratora Gabinetu Monet i Medali Muzeum Narodowego w Warszawie

Druga wystawa „Od secesji do PRL-u. Plakaty ze zbiorów Adama Łukawskiego” składać się będzie z 28 archiwalnych plakatów, a wśród nich takie „perełki” kolekcjonerskie, jak „Sztuka” Teodora Axentowicza z 1898 roku, plakaty Tadeusza Gronowskiego, Olgi Siemaszkowej i Tadeusza Trepkowskiego, wywołujące uśmiech plakaty epoki socrealizmu czy słynny „Cyrk” Waldemara Świerzego z 1972 roku.

Szanowni Państwo! Marzeniem moim jest, by każdego roku Jarmark Tumski poszerzał ofertę kolekcjonerów oraz wystawców antyków i dzieł sztuki. By płocczanie i turyści mieli możliwość poznania historii, zwyczajów i osobliwości życia codziennego minionych lat, wymiany doświadczeń, wzbogacenia zbiorów kolekcjonerskich, zakupów i wymiany z kolekcjonerami i antykwariuszami z całej Polski.

Mam nadzieję, że już tegoroczny Jarmark Tumski spełni w tym zakresie Państwa i moje oczekiwania.

Życząc Państwu wspaniałej pogody, wielu atrakcji i udanych zakupów, zapraszam do odwiedzenia Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Leonard Sobieraj

Dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Plecione z natury

Dokończenie ze str. 1

Teraz pana Mariusza i jego rodzinę można spotkać między innymi na różnych imprezach plenerowych. Nie tylko sprzedają swoje wyroby, ale prowadzą pokazy i warsztaty.

Na stoisku na Placu Narutowicza można znaleźć między innymi przepiękne kapliczki, biżuterię, figurki. Wszystko z naturalnych materiałów, którym nieograniczona wyobraźnia twórcy nadała drugie życie. A jeśli nasza wyobraźnia podpowie nam jeszcze coś innego, pan Mariusz może wykonać to na nasze zamówienie. Na przykład kapelusz pleciony z papierowego sznurka. Na nadchodzące lato jak znalazł!

Więcej o twórcach na www.plecioneznatury.pl

(mp)



www.jarmarktumski.plock.eu

ZAPRASZAMY DO PŁOCKA

5-7 czerwca
Turniej Piłki Ręcznej Plażowej

17 czerwca
Orlen Cup Mityng
Lekkoatletyczny

19-21 czerwca
Drift Masters Grand Prix

20 czerwca
Wianki Dzień Wisły

28 czerwca
Letni Festiwal Muzyczny
Inauguracja

10-11 lipca
reggaeland

18 lipca
Cygańska Noc

24-26 lipca
AUDIO RIVER

31 lipca – 1 sierpnia
POLISH HIP-HOP festival

9 sierpnia
Lato z Radiem

18-23 sierpnia
VISTULA FOLK FESTIVAL

28-29 sierpnia
RYNEK SZTUKI

5 września
SUMMER FALL FESTIVAL

13 września
4. Półmaraton Dwóch Mostów

27 września
Dożynki

22 – 24 października
FESTIWAL THEMERSONÓW SkArPa

POŚWIĘCENIE DZWONÓW
na Stanisławówce

W dniu 21 marca r. b. w godz. popołudniowych odbyła się konsekracja nowych dzwonów przy kościele paraf. św. Stanisława Kostki w Płocku. Na tak podniosłą uroczystość kościelną zebrały się liczne rzesze miejscowych parafian. Byli obecni także przedstawiciele władz wojskowych oraz miejskich z p. prezydentem St. Wasiakiem na czele, organizacje religijne i bractwa. Ceremonii konsekracji dokonał i okolicznościowe kazanie wygłosił J. E. ks. Biskup Wetmański w asyście licznych duchowieństwa. Dzwon większy otrzymał imię św. Jana Bosko, mniejszy św. Stanisława Kostki.

„Życie Mazowsza” 1937, nr 1-3, s. 63

ZORZA POLARNA

W nocy z 25 na 26 stycznia r. b. widoczna była nad całym Mazowszem zorza polarna. Rzadkie to pod tą szerokością geograficzną zjawisko odznaczało się wielką malowniczością tak zwanej draperii to jest kolorytu – od seledynu do krwawej czerwieni. W wielu miejscowościach zorzę poczytano za pożar. Zdarzały się nawet alarmy straży pożarnych.

„Życie Mazowsza” 1938, nr 3-4, s. 61

PŁOCK JEST PIĘKNY, ALE...

– „Płock jest piękny, ale mieszkańcy są... brudasi!”
– Takie zdanie padło z ust jednego ze zwiedzających nasze miasto!
A kiedy z oburzeniem starałem się temu zaprzeczyć, oto co usłyszałem:
Energiczny i bardzo zdolny Zarząd Miejski zabiega o upiększenie tego i tak z natury swego położenia i ogrodów czarującego miasta, a mieszkańcy nie chcą mu w tym pomóc! Weźmy np. ul. Sienkiewicza w jej uporządkowanym odcinku – jest to zakątek wprost europejski, a jak jest utrzymany: trawniki zaśmieczone, ulice brudne, jezdnia nie zmywana wodą bieżącą z wodociągu! Jednym słowem, skandal! To samo można powiedzieć o Piekarskiej, o placu przed Kapem i o Aleji Jachowicza.
Albo weźmy piękną w swym rzucie ul. Wyszogrodzką. Jak wygląda jej odcinek przed Szpitalem Garnizonowym? Chodniczek, wcale niezły, stale zasypany piaskiem. Wjazd świeżo przez Magistrat zabrukowany, cały rozbity, jak po najściu wroga! Ogródek nieco ostatnio podporządkowany, powinien być wzorem dla okolicznych obywateli. A chyba Szpitalowi Garnizonowemu nie trudno byłoby to wszystko w czyn wprowadzić!
Przykład Magistratu, który porządkuje miasto, powinien zarazić mieszkańców chęcią uporządkowania Płocka. Niestety, rzadkie są objawy takiej ochoty! Na tle ogólnej w tym kierunku apatii mile uderza wysiłek właściciela „Hotelu Warszawskiego”, który naprawdę fronton swej posesji ozdobił trawą, kwietnikami i połączeniem betonu z zielenią! Ale to są rzadkie wypadki! I oto pytanie, co też w tym kierunku robi nasza policja? Jak tam kary mandatowe za brudne utrzymanie ulic przed posesjami???

„Życie Mazowsza” 1937, nr 4-6, s. 100

N A R E S Z C I E
W Y Ż S Z Y
ZAKŁAD NAUKOWY
W P Ł O C K U

Wkrótce otworzy swe podwoje w gmachu przy ul. P.O.W. Nr. 19 w Płocku „Pedagogium” t. j. wyższy zakład naukowy, przygotowujący młodzież do zawodu nauczycielskiego. Oprócz Seminarium Duchownego Rz.-Kat. będzie to drugi wyższy zakład naukowy w Płocku. Dotychczas zapisało się doń 35 słuchaczy płci obojga. W najbliższym czasie zostanie mianowany dyrektor Pedagogium i rozpoczną się normalne zajęcia. Płock, który jak Bonn lub Heidelberg ma wszystkie dane, aby stać się miastem uczącej się młodzieży, rokuje sobie po Pedagogium bardzo wielkie na przyszłość nadzieje.

„Życie Mazowsza” 1938, nr 8, s. 135

„Bar Europejski”
PŁOCK
Tumska róg Szerokiej
Telefon 257.
—
SMACZNIE — NAJTANIEJ — NAJOBFICIEJ.
ŚNIADANIA
OBIADY
KOLACJE
Wszelkie obstalunki
:: gastronomiczne. ::

Tanie, czyste i wygodne
pokoje pojedyncze
od zł. 2.50 — 3.50,
podwójne od zł. 6—6.50
poleca znajdujący się
w śródmieściu
HOTEL POLSKI
PŁOCK,
Kolejowa 8, telef. 129.
Właśc. St. Żółtowski.
Przy hotelu znajduje się
RESTAURACJA
wydająca obfite,
smaczne i zdrowe
śniadania 0.60 zł.
obiady z 3-ech dań . 1.20 zł.
kolacje: herbata lub
kawa, bułeczki
z masłem i szynką 0.60 zł.
kolacje gorąco od 1.00 zł.

Pierwszorzędna
30 lat istniejąca
CUKIERNIA
A. Szalańskiego
w Płocku, Tumska 8,
telef. 100,
poleca
Zwiedzającym
i Wycieczkowiczom
wyborowe śniadania
i podwieczorki.
Cukiernicze wyroby, lody,
napoje chłodzące,
wszelkiego rodzaju trunki
oraz wysmienite wina,
zakąski mięsne na zimno
i różne pastetę na gorąco.
Codziennie koncert od g. 5 pp.
oraz koncerty wszystkich stacji
europejskich nadaw. przez radio

SKŁAD APTECZNY
Ignacego Sikorskiego
Płock, Tumska 8-a
tel. 375, dod. mieszk. 375
P. K. O. 67.914
poleca własnego wyrobu
„KARAMUCH”
znakomity środek
na tępienie wszelkiego
robactwa domowego.
Artykuły apteczne,
perfumeria, kosmetyka,
farby, lakiery
oraz artykuły techniczne.

Liga Popierania Turystyki
25 CZERWCA r.b. NA JEDNODNIOWĄ WYCIEZKĘ
z WARSZAWY i ŁODZI DO PŁOCKA
Pod hasłem: „JEDEN DZIEŃ W PŁOCKU”
Opłata za przejazd w obie strony
z Warszawy zł. 7.40
z Łodzi zł. 6.50
Liga Popierania Turystyki Delegatura w Warszawie
ul. Targowa Nr. 74

INWALICKI WARSZTAT SZEWCZY
Warszawska 26 17
OBNIŻYŁ
CENY OBUWIA!!
Wybór obuwia gotowego!
Obuwie na zamówienie!
Reperacje!
Robota solidna!
Materiał dobry!
Ceny niskie!
PRZEMYSŁ DRZEWNY
T. SERGOT
PŁOCK, UL. BŁONIE 7
wykonuje wszelkie prace
stolarsko-budowlane.
Specjalność okna skrzynkowe
do środka otwierane.
Rozmaite etykiety inpekt.
Ule do pszczoł.
Ramki do uli i t. p.
CENY PRZYSTĘPNE.

Żonę trzeba kochać...
ale trzeba jej to także okazać.
Radość małżonki będzie także waszą radością.
Naprzykład kupują na dogodnych warunkach spłaty
kuchenkę elektryczną
Informacje
w Biurze Elektr. Miejskiej
Płock, ul. Zduńska nr. 1, tel. 15-20.

NA RATY!
CENY KONKURENCYJNE!
WYSPRZEDAŻ
resztek towarów: na ubrania, palta, kostjomy i t. p.
E. TORNER — Dobrzyńska 9.